

Wyrok z dnia 30 listopada 2005 r.

I UK 59/05

Przy ustalaniu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, ustawowe domniemanie, że właściciel gruntów zaliczanych do użytków rolnych prowadzi działalność rolniczą, może być obalone odpowiednimi dowodami.

Przewodniczący SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Maria Tyszel, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 listopada 2005 r. sprawy z odwołania Jadwigi P. i Józefa P. przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziałowi Regionalnemu w T.M. o zwrot nienależnego świadczenia, na skutek kasacji ubezpieczonych od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 listopada 2004 r. [...]

z m i e n i ł zaskarżony wyrok w jego punkcie 1 w ten sposób, że oddalił apelację.

U z a s a d n i e n i e

Decyzjami z dnia 6 lutego 2003 r. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddział Regionalny w T.M. ustaliła, że w okresie od 30 września 1993 r. do 31 grudnia 2002 r. Jadwiga P. pobrała nienależne świadczenie w kwocie 40.433,10 zł, a Józef P. pobrał nienależne świadczenie w kwocie 37.788,71 zł, w związku z czym Jadwiga i Józef P. zostali zobowiązani do zwrotu 32.081,76 zł nienależnie pobranej emerytury rolniczej za okres trzech lat od stwierdzenia tej okoliczności, to jest od marca 2000 r. do 31 grudnia 2002 r.

Od powyższych decyzji odwołanie wnieśli Jadwiga i Józef P.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2003 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim zmienił zaskarżone decyzje KRUS w ten sposób, iż uznał, że odwołujący się nie mają obowiązku zwrotu świadczeń pobranych w okresie od dnia 1 marca 2000 r. do dnia 31 grudnia 2002 r. Wyrok ten wy-

nika z następujących podstaw. W dniu 21 stycznia 1993 r. Jadwiga i Józef P. wystąpili do KRUS Oddziału w T.M. z wnioskiem o przyznanie im prawa do emerytur rolniczych. Oświadczyli wówczas, że posiadają tylko gospodarstwo rolne o powierzchni 10,69 ha położone w miejscowości B. Aktem notarialnym z 29 lipca 1993 r. odwołujący się przekazali to gospodarstwo rolne swoim trzem córkom, po czym ponownie oświadczyli, że nie są właścicielami, współwłaścicielami, ani też posiadaczami gospodarstwa rolnego. Decyzją z dnia 14 września 1993 r. organ rentowy przyznał prawo do emerytury rolniczej Józefowi P. Natomiast decyzją z dnia 20 września 1993 r. prawo do emerytury rolniczej nabyła Jadwiga P. od dnia 30 września 1993 r. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 8 maja 1991 r. Jadwiga P. wraz ze swoją siostrą Julią W. nabyły w drodze spadku po matce gospodarstwo rolne o powierzchni 6,69 ha położone w miejscowości A. W tym czasie odwołujący się mieszkali w miejscowości B. oddalonej o około 80 - 100 kilometrów od A. Po przeprowadzeniu się odwołujących się do B. w 1969 r. gospodarstwo rolne w A. prowadziła siostra Jadwigi P. - Julia W., która była płatnikiem podatku rolnego i leśnego. To do niej organ podatkowy kierował decyzje ustalające wymiar zobowiązań podatkowych. W latach 1991 - 2002 odwołujący się okazjonalnie przyjeżdżali do A. np. z okazji świąt. Z gospodarstwa rolnego w A. nie czerpali żadnych korzyści. Powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w wyroku z dnia 27 maja 1997 r., II UKN 145/97 (OSNAPiUS 1998 nr 8, poz. 247), że „nabycie własności gospodarstwa rolnego w drodze dziedziczenia nie stanowi, bez prowadzenia działalności rolniczej, podstawy do zawieszenia wypłaty świadczeń z ubezpieczenia społecznego.” Sąd pierwszej instancji uznał, że okoliczność nabycia w drodze spadku przez odwołującą się gospodarstwa rolnego w miejscowości A. nie stanowi podstawy do zawieszenia wypłaty w całości lub części emerytury rolniczej. Odwołujący się bowiem nie prowadzili gospodarstwa rolnego w miejscowości A.

W apelacji od powyższego wyroku KRUS Oddział w T.M. wniósł o jego zmianę w całości i uznanie, że pobrane przez odwołujących się świadczenie podlega zwrotowi w łącznej kwocie 32.081,76 zł. KRUS zarzucił naruszenie art. 28 ust. 3 i 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku z art. 84 ust. 1 - 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 7, poz. 25 ze zm.). Zdaniem KRUS odwołujący się świadomie wprowadzili w błąd organ rentowy zatajając fakt posiadania we współwłasności gospodarstwa rolnego. Z kolei

z faktu posiadania wynika, że nie zaprzestali oni prowadzenia działalności rolnej w rozumieniu art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2004 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi, podzielając apelację KRUS, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołania. Zdaniem Sądu drugiej instancji na gruncie rozpatrywanej sprawy spełnione zostały przesłanki z art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, wobec czego w stosunku do odwołujących się powstał obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Odwołujący się byli bowiem prawidłowo pouczeni o braku prawa do pobieranych świadczeń, ponieważ decyzje przyznające odwołującym się prawo do świadczeń emerytalnych w pełnej wysokości zawierały informacje o zasadach zawieszania tych świadczeń w sytuacji niezaprzestania prowadzenia działalności rolniczej oraz pouczenie o tym, co należy rozumieć pod pojęciem „zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej”. Nadto powyższe decyzje zawierały pouczenie o obowiązku niezwłocznego powiadomienia organu rentowego o zaistnieniu okoliczności powodujących zawieszenie lub ustanie prawa do świadczeń. Wobec tego, zdaniem Sądu drugiej instancji odwołujący się świadomie wprowadzili w błąd organ rentowy, bowiem występując we wrześniu 1993 r. do KRUS z wnioskiem o przyznanie im prawa do emerytur rolniczych oświadczyli, że poza gospodarstwem rolnym o powierzchni 10,69 ha nie posiadają żadnych innych gruntów. W dniu 29 lipca 1993 r. odwołujący się przekazując aktem notarialnym wskazane gospodarstwo rolne swoim córkom ponownie oświadczyli, że nie są właścicielami, współwłaścicielami ani też posiadaczami innego gospodarstwa rolnego. Odwołujący się nie ujawnili tym samym faktu nabycia przez Jadwigę P. w 1991 r. w drodze spadku we współwłasności z siostrą gospodarstwa rolnego o powierzchni 6,69 ha w miejscowości A.

W kasacji pełnomocnik odwołujących się wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez ustalenie, że brak jest podstaw do dochodzenia od odwołujących się zwrotu wypłaconych im świadczeń za okres od 1 marca 2000 r. do 31 grudnia 2002 r. oraz o wznowienie wypłaty świadczeń w pełnej wysokości od daty ich wstrzymania. W ramach podstawy dotyczącej przepisów prawa materialnego (art. 393¹ pkt 1 k.p.c.) wskazano na: 1) naruszenie art. 28 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wynikające z nieprawidłowej interpretacji pojęć: „prowadzenie działalności rolniczej” i „zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej; 2) naruszenie art. 84

ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, przez jego niewłaściwe zastosowanie, gdyż świadczenia emerytalne przyznane odwołującym się, wobec przekazania przez nich jedyne go posiadanego gospodarstwa rolnego, nie mogą być uznane za nienależne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zawarta w zaskarżonym wyroku ocena prawna, podlegająca - na skutek kasacji ubezpieczonych - rozpoznaniu w postępowaniu kasacyjnym, dotyczy zastosowania określonych przepisów prawa materialnego do stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych, które nie są kwestionowane (por. też art. 393¹¹ § 2 k.p.c.). Ustalenia te są jednakowe w podstawach wyroków Sądów obu instancji, a pomimo to wnioski z subsumcji ustalonych faktów pod prawo materialne są zasadniczo rozbieżne. Dla rozpoznania przedmiotowej kontrowersji, między stanowiskiem wyroku Sądu drugiej instancji, a wnoszącym kasację, który podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, szczególnie istotne są dwa ustalenia. Po pierwsze, że Jadwiga P. i Józef P. występując w 1993 r. z wnioskami do właściwego organu rentowego o przyznanie im emerytur rolniczych oświadczyli, że wówczas nie byli właścicielami (współwłaścicielami) jakiegokolwiek gospodarstwa rolnego. Takie oświadczenie wnioskodawców stanowiło dla organu rentowego podstawę do ustalenia tej z przesłanek prawa do emerytury rolniczej, która odnosi się do zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej (por. art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.). Druga z tych okoliczności spleta się z okolicznościami powyższymi w specyficznym weryfikującym sposób. Otóż ustalono, że oświadczenie wnioskodawców nie było zgodne z prawdą, gdyż Jadwiga P. (będąca żoną Józefa P.), na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z 8 maja 1991 r. odziedziczyła (wraz ze swą siostrą) gospodarstwo rolne o powierzchni 6,69 ha w A. i taki stan prawny, w zakresie własności tego gospodarstwa, trwał zarówno w dacie wystąpienia przez małżonków P. o emerytury rolne, jak i w czasie pobierania wynikających z przyznanego im prawa świadczeń emerytalnych. Jednakże - niejako z drugiej strony zatajenia przez ubezpieczonych faktu współwłasności gospodarstwa rolnego w A. - pozostawały do oceny prawnej dokonane już w postępowaniu sądowym, wynikłym z odwołania ubezpieczonych od decyzji nakazującym im zwrot części wypłaconych

świadczeń emerytalnych - ustalenia, że małżonkowie P. tego gospodarstwa w A. nie prowadzili. Ustalono mianowicie, że P. od 1969 r. mieszkali gdzie indziej i gospodarstwem w A. nie zajmowali się pod żadnym faktycznym względem istotnym z punktu widzenia prowadzenia tego gospodarstwa, które w całości należało do siostry Jadvigi P.; małżonkowie P. nie uczestniczyli też w kosztach i dochodach wynikających z prowadzenia tego gospodarstwa.

Rozważając wyłonione w dotychczasowym postępowaniu w sprawie problemy subsumcji i odnosząc się w pierwszym rzędzie do założeń stanowiska Sądu drugiej instancji nasuwa się uwaga, że Sąd ten skoncentrował uwagę od razu na bezpośrednim zastosowaniu przepisu, określającego zasady zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, pozostawiając bez dostatecznego rozpoznania podstawy (przesłanki) prawa do tych świadczeń.

Wychodząc z zasady określonej w art. 84 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (w związku z art. 52 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników), że osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, przy czym za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się świadczenia przyznane lub wypłacone między innymi na podstawie nieprawdziwych zeznań albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia - Sąd Apelacyjny stwierdził, że zachodzą przesłanki określone w tym przepisie. Jest bowiem niewątpliwe, że małżonkowie P. świadomie wprowadzili w błąd organ rentowy, że rzekomo żadne z nich nie jest właścicielem (współwłaścicielem) gospodarstwa rolnego. Co więcej, takie niezgodne z prawdą zapewnienie starających się o przyznanie emerytury rolniczej stanowiło bezpośrednią przesłankę decyzji organu rentowego uwzględniającej wniosek, gdyż - w świetle tego oświadczenia - można było stwierdzić, że po zaprzestaniu gospodarowania w gospodarstwie rolnym w B. wnioskodawcy, nie posiadając innego gospodarstwa, spełniali tę przesłankę prawa do emerytury, która dotyczyła zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej. Ze względu na zapewnienie wnioskodawców badanie tego, czy prowadzą oni nadal gospodarstwo rolne, było zupełnie bezprzedmiotowe i w tym sensie organ rentowy został wprowadzony w błąd. Stwierdzenie takiego wpływu niezgodnego z prawdą zapewnienia wnioskodawców na decyzję organu nie jest jednakże wystarczającą podstawą do uznania, że wnioskodawcy pobierali nienależne świadczenia. Sąd Apelacyjny, w odróżnieniu od organu rentowego podejmującego decyzję o przyznaniu

wnioskodawcom emerytur rolniczych, dysponował już ustaleniami faktycznymi dotyczącymi nieprowadzenia przez wnioskodawców działalności rolniczej. Należało w tej sytuacji zbadać zasadność przyznanego wnioskodawcom prawa według istniejącego stanu rzeczy, a nie tylko w świetle zakresu wyjaśnienia sprawy prowadzonej w 1993 r. przez organ rentowy. Za niezbędnością uwzględnienia stanu faktycznego w postępowaniu sądowym przemawia to, że dopiero w świetle ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę wyroków Sądów obu instancji, została wyjaśniona przesłanka przyznanego wnioskodawcom prawa do emerytur rolniczych. Decyzje z 1993 r. opierały się na ustaleniu, że wnioskodawcy wówczas nie posiadali (nie byli współwłaścicielami) żadnego gospodarstwa rolnego. Decyzje o zwrocie świadczeń, te które są przedmiotem postępowania sądowego, wynikają z ustalenia, że - wbrew oświadczeniu wnioskodawców - jedno z nich było w 1993 r. i w latach następnych współwłaścicielem odziedziczonego gospodarstwa rolnego. Sąd Apelacyjny podzielać stanowisko organu rentowego zawarte w tych decyzjach błędnie ominął własne ustalenia faktyczne, które już nie pośrednio, jak to było w 1993 r., ale wprost dotyczą przesłanki prawa do emerytury rolniczej. Przesłanką tą - co trzeba w kontekście analizy rozważanego zagadnienia silnie podkreślić - jest, stosownie do art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, fakt zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej. Pozostawanie we współwłasności odziedziczonego gospodarstwa rolnego nie może być traktowane jako równoznaczne „z prowadzeniem”, a więc niezaprzestaniem prowadzenia gospodarstwa rolnego, w sytuacji wyjaśnienia, że wnioskodawcy odziedziczonego (przez jednego z małżonków) gospodarstwa nigdy nie prowadzili, nie mając z nim jakiegokolwiek faktycznego związku.

Można uważać, że przyczyną błędnej oceny prawnej zaskarżonego wyroku jest przyjęcie przez Sąd Apelacyjny wadliwego założenia, że dla nabycia prawa do emerytury rolniczej, posiadanie (własność, współwłasność) gospodarstwa rolnego znaczy to samo, co prowadzenie gospodarstwa rolnego. Źródłem takiego błędnego założenia, jak się wydaje, jest przywiązanie niewłaściwego znaczenia do domniemania prawnych wynikających z art. 38 i art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Pierwszy z tych przepisów stanowi, że przy ustalaniu podlegania ubezpieczeniu domniemywa się, że - między innymi - właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach. Jest to ustawowe domniemanie, które stanowi, wykorzystany zresztą w opisanym wyżej mechanizmie przyznania wnioskodawcom emerytur rolniczych w 1993 r., środek prawny dla usta-

lenia, czy zachodzą ustawowe przesłanki świadczeń. Podkreślić jednak należy, że po pierwsze, przesłanki te - co już wyżej wskazywano - nie dotyczą własności gospodarstwa rolnego, ale zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej. Z kolei co to jest działalność rolnicza określa - na zasadzie definicji ustawowej - bezpośrednio art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, że jest to działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym produkcji ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej, rybnej i leśnej. W kontekście tego przepisu należy przypomnieć, że według podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku nie ma wątpliwości, że ubezpieczeni tak w dacie przyznania im emerytur, jak w latach następnych, zaprzestali prowadzenia działalności rolniczej, skoro wyzbyli się dotychczasowego swego gospodarstwa w B., a - drugiego - w A., nigdy nie prowadzili.

Po drugie, na tle art. 38 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, trzeba mieć na uwadze, że ustanowiona w tym przepisie zasada domniemania prawnego nie może być traktowana jako element definiujący prowadzenie działalności rolniczej. Definicja taka - co wyżej podniesiono - została sformułowana gdzie indziej. Nie jest to więc formuła zrównująca, na potrzeby ustalania świadczeń, sytuację własności gospodarstwa rolnego z sytuacją prowadzenia działalności rolniczej, a jedynie z pierwszej z tych sytuacji wynika ustawowe domniemanie, że zachodzi druga z nich. Domniemanie to jest użytecznym narzędziem w praktyce ustalania przesłanek prawa do emerytury rolniczej, w tym sensie, że ustalenie, iż wnoszący o przyznanie świadczeń pozostaje nadal właścicielem gospodarstwa rolnego wystarcza - na zasadzie omawianego domniemania - do ustalenia, że wnioskodawca nadal prowadzi działalność rolniczą. Z kolei wyzbycie się przez zainteresowanego dotychczasowego gospodarstwa rolnego jest z reguły podstawą do stwierdzenia - tak zresztą jak to miało miejsce w rozważanym przypadku - że nastąpiło zaprzestanie działalności rolniczej. Przedstawione domniemanie wynikające z art. 38 ustawy może być obalone odpowiednimi dowodami. Nie ma podstaw do przyjęcia, że domniemanie z tego przepisu jest nieobalalne we właściwym postępowaniu, nie ma ono bowiem znaczenia przepisu definiującego przesłanki podlegania ubezpieczeniu.

Jeżeli zaś chodzi o art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, to Sąd Najwyższy już w wielu orzeczeniach miał okazję wyjaśniać, że przepis ten, a zwłaszcza uwzględniony w podstawie zaskarżonego wyroku art. 28 ust. 3 i ust. 4, także nie powinien być interpretowany w sensie ustawowej definicji zaprzestania przez emeryta lub rencistę prowadzenia działalności rolniczej (por. zwłaszcza stano-

wisko Sądu Najwyższego szczegółowo uargumentowane w uchwale z dnia 6 maja 2004 r., II UZP 5/04 - OSNP 2004 Nr 22, poz. 389). W przepisie tym ustalono raczej zasadę odwrotną w stosunku do domniemania wynikającego z art. 38 wymienionej ustawy, przez określenie sytuacji, w których to domniemanie nie może być brane pod uwagę, gdyż - na zasadzie przepisu szczególnego - z określonych sytuacji, wbrew domniemaniu z art. 38, należy wnioskować o tym, że pomimo to, iż emeryt pozostaje nadal właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego, to właśnie - ze względu na specjalne sytuacje - nie należy uznawać, że nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

W konkluzji przedstawionej oceny podstawy kasacji Sąd Najwyższy w składzie tę sprawę rozpoznającym uważa za celowe przypomnienie stanowiska Sądu Najwyższego (wyrażonego w uchwale wyżej powołanej), że własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego, w obecnym stanie prawnym, pozostaje w zasadzie poza sferą stosunku ubezpieczenia społecznego rolników w sensie bezpośrednich przesłanek tego stosunku oraz że właściciele gospodarstw rolnych mogą dowodzić, że nie prowadzą działalności rolniczej.

Z powyższych względów uznając zasadność materialnoprawnej podstawy kasacji i jej wniosku, Sąd Najwyższy orzekł w myśl art. 393¹⁵ k.p.c.

=====